

Sygn. akt I Ns 455/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Sak

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z wniosku M. H.

przy udziale R. H., G. H. (1), S. H., Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi oraz Prokuratury Okręgowej w Łodzi

o stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1)

postanawia :

1. stwierdzić, że spadek po P. C. (1) z domu K., córce D. i E. z domu K., zmarłej w dniu 17 września 1989 roku w R. (Izrael), ostatnio stale zamieszkałej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi

na podstawie testamentu z dnia 25 sierpnia 1989 roku, otwartego i ogłoszonego przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I Ns 455/14 w dniu 26 listopada 2019 roku

nabyli z dobrodziejstwem inwentarza R. H., G. H. (1) i S. H. po 1/3 części każdy z nich;

2. ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie;

3. nakazać pobrać od Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 150,36 zł (sto pięćdziesiąt złotych 36/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I Ns 455/14

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 10 kwietnia 2014 roku M. H. wystąpił o stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1) z domu K. w całości na podstawie ustawy przez Skarb Państwa.

W uzasadnieniu kurator spadku po zmarłej wskazał, że w dacie śmierci P. C. (1) była bezdzietną wdową, która nie posiadała rodzeństwa, co uzasadnienia przyznanie statusu dziedzica spadkobiercy koniecznemu tj. Skarbowi – Państwa.

(wniosek k.2 – 3)

W odpowiedzi na wniosek z dnia 10 lipca 2014 roku Skarb Państwa – Prezydent Miasta Łodzi przyłączył się do wniosku co do zasady, przy czym zwrócił uwagę na konieczność wezwania do udziału w sprawie potencjalnych spadkobierców zmarłej tj. S. H., R. H. i G. H. (1).

(odpowiedź na wniosek Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi k.20)

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników G. H. (1), S. H. i R. H..

(postanowienie z dnia 27 lutego 2015 roku k.47)

Pismem procesowym z dnia 20 maja 2015 roku kurator spadku zmodyfikował pierwotny wniosek w ten sposób, że wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1) z domu K. na podstawie testamentu pisemnego z dnia 25 sierpnia 1989 roku przez G. H. (1), S. H. i R. H. w równych częściach.

(pismo procesowe kuratora spadku z dnia 20 maja 2015 roku k.64 – 65)

Pismem procesowym z dnia 28 sierpnia 2015 roku Skarb Państwa – Prezydent Miasta Łodzi wskazał na brak jednoznacznych dowodów potwierdzających, że P. C. (2) (podmiot sporządzający testament z dnia 25 sierpnia 1989) to ta sama osoba, co P. C. (1) z domu K., której dotyczy postępowanie spadkowe. Uczestnik zauważył, że kurator spadku nie zaoferował żadnego potwierdzenia dla tezy o tożsamości obu wskazanych osób. Poddał również z uwagi na znaczny upływ czasu w wątpliwość możliwość sporządzenia we wskazanej dacie aktu ostatniej woli faktycznie przez P. C. (1) z domu K..

(pismo procesowe Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 28 sierpnia 2015 roku k.129 – 130)

Pismem procesowym z dnia 23 listopada 2015 roku kurator spadku ograniczył żądanie wniosku jedynie do nieruchomości oraz praw rzeczowych z nimi związanych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej z uwagi na brak danych dotyczących ewentualnej utraty obywatelstwa polskiego w związku z emigracją spadkodawczyni do Izraela.

(pismo procesowe kuratora spadku z dnia 23 listopada 2015 roku k.149 – 152)

Pismem procesowym z dnia 15 grudnia 2016 roku udział w sprawie w charakterze uczestnika zgłosił Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

(zgłoszenie udziału w sprawie k.232)

Pismem procesowym z dnia 20 grudnia 2016 roku kurator spadku wniósł o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu w równych częściach przez G. H. (1), S. H. i R. H. bez ograniczenia do nieruchomości oraz praw rzeczowych z nimi związanych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

(pismo procesowe kuratora spadku z dnia 20 grudnia 2016 roku k.235)

Pismem procesowym z dnia 17 stycznia 2017 roku Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łodzi wniósł o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy przez Skarb Państwa. Uczestnik zakwestionował autentyczność testamentu, w szczególności uznanie P. C. (2) (testator) za P. C. (1) z domu K. (spadkodawca). Wskazał również na toczące się postępowanie przygotowawcze, którego przedmiotem pozostaje m.in. autentyczność aktu ostatniej woli P. C. (2), posiadanie przez G. H. (1), S. H. i R. H. statusu spadkobierców testamentowych, czy też treść testamentu, na który powoływano się w sprawie sygn. akt I Ns 598/07. Zaznaczył, że organy śledcze wystąpiły o udzielenie pomocy prawnej do Finlandii, Izraela i Australii, przy czym nie uzyskały jakiegokolwiek odpowiedzi. W konkluzji wniósł o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia zainicjowanego postępowania karnego.

(pisma procesowe Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi z dnia 17 stycznia 2017 i 20 stycznia 2017 roku k.247 – 250)

Pismem procesowym z dnia 11 maja 2018 roku G. H. (2), S. H. i R. H. złożyli do akt sprawy odpisy testamentu sporządzonego przez P. C. (2) oraz protokołu postępowania spadkowego toczącego się przed Sądem w Tel – Aviv Jafo, które zostały zaopatrzone w klauzulę apostille nadaną przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Izraela.

(pismo procesowe G. H. (1), S. H. i R. H. z dnia 11 maja 2018 roku k.362 – 363)

Pismem procesowym z dnia 2 listopada 2018 roku Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łodzi wskazał, że uzyskana w ramach pomocy prawnej odpowiedź z ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Tel – Avivie i z Republiki Finlandii nie zawierała jakichkolwiek informacji istotnych z punktu widzenia prowadzonego postępowania przygotowawczego, zaś M. G. odmówił składania zeznań w ramach pomocy prawnej realizowanej w Australii.

(pismo procesowe Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi z dnia 2 listopada 2018 roku k.430 – 437)

Pismem z dnia 19 listopada 2019 roku Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łodzi wniósł ponownie o zawieszenie postępowania w sprawie do czasu zakończenia postępowania przygotowawczego toczącego się w sprawie V Ds. 49/13.

W uzasadnieniu uczestnik wskazał, że przedmiotem postępowania prokuratorskiego pozostaje m.in. autentyczność testamentu P. C. (2), zaś złożony w maju 2016 roku wniosek o udzielenie pomocy prawnej przez Izrael w dalszym ciągu nie został zrealizowany.

(pismo procesowe Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi z dnia 19 listopada 2019 roku k.547 – 548)

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi o zawieszenie postępowania sprawy.

(postanowienie z dnia 19 listopada 2019 roku k.545)

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi otworzył zamkniętą rozprawę na nowo z uwagi na brak przedłożenia aktualnego pełnomocnictwa udzielonego przez S. H. do reprezentowania jej osoby w toku trwającego postępowania.

(protokół z dnia 17 grudnia 2019 roku k.565)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

P. K. (1) urodziła się w dniu (...) w Łodzi jako córka D. K. (1) i C. E. z domu K..

P. K. (1) posiadała siostry K. K., J. R. K. i E. K. (1), które zmarły w dniu 31 grudnia 1941 roku.

(odpis skrócony aktu urodzenia k.482, postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 28 czerwca 2011 roku k.121 akt sprawy I Ns 598/07, odpisy zupełne aktów urodzenia E. K. (1), J. R. K. i K. K. k.12 akt sprawy I Ns 598/07)

C. E. K. (1) była córką E. i M. z domu R.. C. E. K. (1) i D. K. (2) zawarli małżeństwo w dniu 19 listopada/ 2 grudnia 1909 roku w Łodzi.

C. E. K. (1) posiadała brata G. K., zmarłego w dniu 14 kwietnia 1940 roku w W., który pozostawił po sobie syna Z. K. i córkę K. K..

K. K. zawarła w dniu 19 maja 1934 roku związek małżeński z J. L. G.. Zmarła w dniu 17 marca 1999 roku, a jej spadkobiercami pozostali M. M. (2) I. G. i M. J. B..

(akt ślubu nr 825/1909 k.483 – 485, odpis skrócony aktu zgonu G. K. k.512, postanowienie Sądu Grodzkiego w Łodzi z dnia 12 stycznia 1948 roku k.513, akt urodzenia Z. K. k.514, odpis skrócony aktu urodzenia K. K. k.517, akt małżeństwa K. K. k.520, postanowienie Sądu Grodzkiego w Łodzi z dnia 12 września 1950 roku k.523, postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 3 lutego 2010 roku k.526, odpis skrócony aktu małżeństwa k.529)

Decyzją z dnia 24 lipca 1929 roku Wojewoda Łódzki nadał m.in. P. K. obywatelstwo polskie.

(akt nadania obywatelstwa k.41 akt sprawy I Ns 598/07)

Rodzina K. (D., C. E., P., J. R., E. i K.) zamieszkiwała przed wybuchem II Wojny Światowej w Łodzi.

(księga ludności miasta Łodzi z lat 1930 – 1931 k.37 – 38 akt sprawy I Ns 598/07)

P. K. (1) zainicjowała po zakończeniu II Wojny Światowej postępowanie spadkowe po swojej matce C. E. K. (2).

Uzyskała również stosowny wpis jej prawa własności nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy (...) w Hipotecznym Sądzie Okręgowym w Łodzi na mocy postanowienia z dnia 25 sierpnia 1947 roku.

(odpis księgi wieczystej (...) k.6 – 11, wniosek do Hipotecznego Sądu Okręgowego w Łodzi k.55 – 57, postanowienie Hipotecznego Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 sierpnia 1947 roku k.80 akt sprawy I Ns 598/07, akt notarialny 606/46 k.81 akt sprawy I Ns 598/07)

W dniu 24 lutego 1954 roku P. K. (1) uzyskała zgodę Komendy Milicji Obywatelskiej w Łodzi na zmianę swojego imienia na (...) oraz imion matki z „C. E.” na „E.”.

(odpis zupełny aktu urodzenia – wzmianki dodatkowe k.456v)

W dniu 26 listopada 1957 roku P. K. (2) wymeldowała się ze zbioru meldunkowego miasta Łodzi i wyemigrowała do Izraela.

(zapewnienie spadkowe R. H. i G. H. (1) k.423 – 425, pismo Urzędu Miasta Łodzi k.31 akt sprawy I Ns 598/07)

P. K. (2), córka D. i C., urodzona w dniu (...) w Polsce, posiadała dokument tożsamości numer o – (...) – 3. Dysponowała również paszportem, w którym stwierdzono jej datę i miejsce urodzenia jako 2 sierpnia 1911 roku, Ł., oraz numer dokumentu tożsamości (...).

W dniu 18 kwietnia 1978 roku P. K. (2) zawarła związek małżeński z Israelem C., w wyniku czego przyjęła nazwisko męża.

(wypis z ewidencji ludności wraz z tłumaczeniem k.200 – 208, akt małżeństwa wraz z tłumaczeniem k.210 – 215, kserokopia paszportu k.457)

I. C. został wdowcem w 1975 roku. P. K. (2) wynajmowała u niego lokal mieszkalny. Po śmierci poprzedniej żony I. C. (babka ojczysta R. H., G. H. (1) i S. H.) jego relacje z P. K. (2) uległy zacieśnieniu i skutkowały zawarciem małżeństwa. Kobieta zaczęła od tego momentu używać nazwiska swojego męża tj. C., przy czym posługiwała się również rodzowym (K. vel C.). I. C. zmarł w dniu 3 lipca 1985 roku. Przez 4 lata przed śmiercią opiekę nad P. C. (1) z domu K. sprawowali rodzice R. H., G. H. (1) i S. H.. W ostatnim okresie P. C. (1) z domu K. cierpiała na chorobę Parkinsona oraz zapalenie płuc. Nie leczyła się jednak w przeszłości psychiatrycznie i nie zażywała leków tego rodzaju. Przeprowadzone w dniu 24 sierpnia 1989 roku badanie przedmiotowe przez lekarza psychiatrę potwierdziło pełną świadomość, racjonalne postrzeżenie oraz zdolność do czynności notarialnych.

(zapewnienie spadkowe R. H. i G. H. (1) k.423 – 425, wniosek k.131, zdjęcia k.459 – 460, zaświadczenie lekarskie wraz z tłumaczeniem k.419, k.469 – 472)

W dniu 25 sierpnia 1989 roku P. C. (2), wdowa po Israelu Z., legitymująca się dokumentem tożsamości numer (...) sporządziła testament pisemny w obecności dwóch świadków : B. F. i A. H..

Testatorka zapisała na rzecz D. H. i H. D. tj. dzieci jej zmarłego męża, kwoty pieniężne po 100 NIS, zaś na rzecz S. H. tj. córki D. H., całą swoją biżuterię. Całe swoje pozostałe mienie, obojętnie w jakiej postaci i formie, zapisała w równych częściach pomiędzy troje dzieci D. H. tj. R. H. (dokument tożsamości numer (...)), G. H. (1) (dokument tożsamości numer (...)) oraz S. H. (dokument tożsamości numer (...)).

Dokument został podpisany przez P. C. (2), B. F. i A. H., po odczytaniu jego treści, zrozumiałej przez testatorkę, która potwierdziła, że jest to jej testament i ostatnia wola.

(testament wraz z tłumaczeniem k.364 – 385)

P. C. (1) z domu K. zmarła w dniu 17 września 1989 roku w R. w Izraelu jako bezdzietna wdowa, której najbliżsi krewni (rodzice i rodzeństwo) zmarli przed nią. W chwili śmierci posiadała obywatelstwo polskie oraz izraelskie.

Żaden ze spadkobierców zmarłej nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia oraz nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

Nie było uprzednio prowadzone inne postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1) z domu K.. Nie został również sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia.

W spadku po P. C. (3) z domu K. pozostały środki pieniężne w kwocie około 60.000 USD oraz udział w wysokości 26/48 części w prawie własności nieruchomości położonej w Łodzi, przy ulicy (...) o wartości około 1.260.000 złotych. Zapisana w testamencie na rzecz S. H. biżuteria nie została nigdy odnaleziona.

(zapewnienie spadkowe R. H. i G. H. (1) k.423 – 425, odpis skrócony akt zgonu k.4, izraelski akt zgonu k.307, ogłoszenie w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim k.39, wypis z ewidencji ludności k.200 i 207, pismo Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi k.226)

Postanowieniem z dnia 21 marca 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I Ns 94/11 ustanowił kuratora spadku po P. C. (1) z domu K. w osobie M. H..

(postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 21 marca 2011 roku k.5)

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I Ns 598/07 uznał za zmarłych m.in. C. E. K. z domu K., oznaczając datę jej śmierci na dzień 31 grudnia 1946 roku, a także K. K., J. R. K. i E. K. (1) oznaczając datę ich śmierci na dzień 31 grudnia 1941 roku.

(postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 28 czerwca 2011 roku k.121 akt sprawy I Ns 598/07)

R. H. legitymuje się paszportem izraelskim numer (...), w którym ujawniony został numer dokumentu tożsamości : 0 – (...) – 6, taki sam jak w jego akcie urodzenia.

G. H. (2) legitymuje się paszportem izraelskim numer (...), w którym ujawniony został numer dokumentu tożsamości : 0 – (...) – 2, taki sam jak w jego akcie urodzenia.

S. H. legitymuje się paszportem izraelskim numer (...), w którym ujawniony został numer dokumentu tożsamości : 0 – (...) – 9, taki sam jak w jej akcie urodzenia.

W dniu 19 października 2010 roku S. H. zmieniła nazwisko na (...)

(paszporty R. H., G. H. (1) i S. H. wraz z tłumaczeniami k.108 – 110, k.189 – 199, akt urodzenia S. H. wraz z tłumaczeniem k.116 – 118, akt urodzenia R. H. wraz z tłumaczeniem k.119 - 121, akt urodzenia G. H. (1) wraz z tłumaczeniem k.122 – 123, odpis aktu małżeństwa S. H. wraz z tłumaczeniem k.217 – 222)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym twierdzeń uczestników R. H. i G. H. (1) w ramach złożonego przez nich zapewnienia spadkowego, jak również dokumentów przedłożonych przez strony postępowania oraz zawartych w aktach postępowań sądowych o sygnaturach akt I Ns 598/07 i I Ns 94/11.

Sąd oddalił wnioski uczestnika postępowania Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi o przeprowadzenia dowodu z zawartego w aktach postępowania sygn. akt V Co 1/00 Sądu Rejonowego w Łodzi tłumaczenia aktu zgonu P. C. (1), a także zwrócenia się do Jewish Agency for Israel o nadesłanie dokumentów potwierdzających przyjazd do Izraela P. K. (1) oraz nadanie jej stosownego numeru dowodu osobistego uznając, że zgromadzony materiał dowodowy pozostawał wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, zaś zgłoszone wnioski zmierzają wyłącznie do nieuzasadnionego przedłużenia toczącego się postępowania.

Po pierwsze, zgłoszenie dalszych wniosków dowodowych na tym etapie postępowania (rozprawa poprzedzająca jej zamknięcie) nie znalazło większego usprawiedliwienia, w szczególności uczestnik nie zdołał przedstawić dostatecznych argumentów, które wyjaśniałyby brak inicjatywy dowodowej w tej mierze na przestrzeni ponad kilku lat trwającego postępowania. Dobitym tego potwierdzeniem pozostaje stanowisko wyrażone przez fachowego pełnomocnika reprezentującego interes Skarbu Państwa, który nie był w stanie wskazać nie tylko daty uzyskania dostępu do dokumentów złożonych na terminie rozprawy (niepotwierdzone za zgodność z oryginałem kserokopie tłumaczenia aktu zgonu i pisma ambasady Izraela z dnia 4 listopada 2004 roku), ale również utrzymywał, że dopiero w dniu rozprawy (około 3 miesiące po otrzymaniu zawiadomienia o jej terminie k.539) możliwe pozostawało wypracowanie stosownej treści wniosków dowodowych. Należy jedynie zaznaczyć, że strony winny dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami oraz przedstawiać dowody (art. 3 k.p.c.), w tym przytaczać wszystkie fakty i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko (art. 6 § 2 k.p.c.). Oczywiście pozostaje prawo do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków aż do zamknięcia rozprawy (art. 217 § 1 k.p.c.), niemniej jednak uprawnienie to nie może stanowić pola do jego nadużywania przez stronę, w szczególności w przypadkach, gdy inicjatywa dowodowa mogła być z powodzeniem podjęta na wcześniejszym etapie postępowania. W realiach niniejszej sprawy pełnomocnik procesowy uczestnika nie przedstawił jakichkolwiek argumentów uprawdopodobniających brak zgłoszenia tych wniosków we właściwym czasie bez swojej winy czy też istnienia innych wyjątkowych okoliczności w tej mierze. Wręcz przeciwnie, stanowisko Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi zmierzało do nieuzasadnionego wydłużenia sprawy poprzez dalsze prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku okoliczności, które zostały dostatecznie wyjaśnione w uprzednim toku postępowania.

Po wtóre, nie sposób nadawać większego znaczenia przedłożonym przez uczestnika kserokopiom dokumentów w świetle zgromadzonego materiału dowodowego. W przypadku tłumaczenia aktu zgonu warto przypomnieć, że w aktach sprawy znajduje się oryginał (k.307) tego dokumentu sporządzony przez właściwy organ państwa Izrael (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych), a nadto opatrzony stosowną klauzulą apostille przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych państwa Izrael, co wyłącza możliwość podważenia jego treści w oparciu o przedłożoną kserokopię tłumaczenia sporządzonego przez bliżej nieokreśloną osobę. Innymi słowy, załączony do akt sprawy oryginał aktu zgonu (k.307) ma wagę dokumentu urzędowego, który na gruncie art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1138 k.p.c. stanowi dowód, tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 roku, III CZP 21/07, OSNC 2008/3/34). Z kolei pismo ambasady Izraela w Warszawie z dnia 4 listopada 2004 roku dotyczy innej osoby niż przedmiot toczącego się postępowania. Pomimo zbieżności imienia i nazwiska (P. K. (1)) w treści dokumentu wyraźnie wskazano, że osoba ta miała być córką B., urodzoną w dniu (...), która wyemigrowała do Izraela w

1979 roku. Jednocześnie zwraca uwagę adnotacja „dane te różnią się od danych podanych przez Państwa”. Co istotne, pismo to wpłynęło do Urzędu Miasta Łodzi w dniu 8 listopada 2004 roku (ponad 15 lat przed terminem rozprawy poprzedzającej jej zamknięcie), zostało złożone do akt sprawy sygn. akt I Ns 598/07 (z wniosku Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi) w dniu 21 sierpnia 2007 roku, a załączone do akt niniejszej sprawy jeszcze w sierpniu 2014 roku (k.22).

Po trzecie, nie zachodziły bezwzględne przesłanki, aby zwrócić się do Jewish Agency for Israel celem ustalenia numeru dowodu osobistego nadanego P. K. (1) po jej przybyciu do Izraela. Pomijając sam fakt, że ewentualna zmiana tego numeru identyfikacyjnego na przestrzeni ponad 30 lat (od 1957 roku do 1989 roku) nie stanowi sama w sobie okoliczności ekstraordynaryjnej, a już z pewnością nie prowadzącej do zanegowania tożsamości danej osoby, należy zauważyć, że kwestia ta (zmiana numeru dowodu osobistego) wynika chociażby z załączonego do akt sprawy aktu małżeństwa P. C. (2) i I. C. (k.210 – tłumaczenie). W konsekwencji samo wykazanie, że zmarłej przyporządkowywano różne numery dokumentu tożsamości nie prowadzi automatycznie do zakwestionowania tożsamości osoby sporządzającej testament, co było głównym zamiarem uczestnika postępowania. Co więcej, podejmując próbę doprowadzenia do skutecznego przeprowadzenia tego rodzaju dowodu Skarb Państwa – Prezydent Miasta Łodzi winien wykazać się większą determinacją i zaangażowaniem w przekonaniu Sądu, że tego rodzaju wnioski poza samym jego złożeniem na tak późnym etapie postępowania może w rzeczywistości przysłużyć się w jakikolwiek sposób do wyjaśnienia okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a przy tym nie mógł być przeprowadzony bez udziału Sądu (np. załączenie kserokopii pisma lub wiadomości e – mail uzyskanego od Jewish Agency for Israel w odpowiedzi na zapytanie uczestnika, w szczególności z adnotacją o możliwości udzielania informacji jedynie na wniosek Sądu). Zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że takie działanie ze strony uczestnika było możliwe chociażby w przypadku United States Holocaust Memorial Museum (pismo procesowe z dnia 2 stycznia 2017 roku k.240 – 243), zaś w toku całego postępowania Sąd zwracał się nie tylko do tej instytucji, ale również Ambasady Izraela w Warszawie (k.25), Wojewody Łódzkiego (k.225), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (k.225), czy też Żydowskiego Instytutu Historycznego (k.448). Wobec braku uzyskania istotnych informacji dotyczących osoby P. C. (1) z domu K., ewentualne kierowanie do innych jeszcze instytucji, w tym chociażby wnioskowanego przez uczestnika Jewish Agency for Israel, winno być na tym etapie postępowania poprzedzone uprawdopodobnieniem, że posiada ona jakiegokolwiek dane kluczowe ze względu na przedmiot postępowania. Sąd nie aprobeuje stanowiska, zgodnie z którym konieczność zwrócenia się do danej instytucji miałyby wynikać bezwzględnie z tej tylko przyczyny, że zajmuje się ona gromadzeniem informacji na temat osób narodowości żydowskiej i hipotetycznie może dysponować bliżej nieokreślonymi danymi. W takim przypadku Sąd byłby zobowiązany każdorazowo do kierowania szczegółowych zapytań do licznych stowarzyszeń, instytucji, muzeów oraz innych podmiotów związanych z kulturą żydowską, co wobec ich ilości uniemożliwiałoby podjęcie merytorycznego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Sąd uznał również, że nie wystąpiły dostateczne przesłanki uzasadniające zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego prowadzonego w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi w sprawie sygn. akt V Ds. 49/13.

Już na wstępie należy zaznaczyć, że ustawowa redakcja art. 177 § 1 k.p.c. wskazuje jedynie na fakultatywną możliwość zawieszenia postępowania („Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu”). A zatem sam fakt toczącego się postępowania karnego nie prowadzi automatycznie do niemożności kontynuowania postępowania cywilnego. Zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo. W orzecznictwie utrwalil się pogląd, że zawieszenie postępowania wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sąd w świetle zgromadzonego materiału procesowego nie znajduje podstaw do uwzględnienia powództwa, a jednocześnie nie można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1968 roku, I PZ 60/68, OSN 1969, nr 6, poz. 117, orzeczenia Sądu Najwyższego : z dnia 8 marca 1974 roku, II CZ 25/74, niepubl., z dnia 30 sierpnia 1983 roku, IV PZ 34/83, OSPiKA 1985, z. 4, poz. 70, z glosą R. Szarka, z dnia 5 marca 1999 roku, I PKN 610/98, OSNAP 2000, nr 9, poz. 350). Przy podejmowaniu decyzji o zawieszeniu postępowania należy rozważyć

spodziewany czas trwania postępowania karnego i prawdopodobieństwo wydania w nim wyroku skazującego (co może mieć znaczenie, zwłaszcza gdy toczy się postępowanie odwoławcze, a w I instancji doszło do skazania), stan zaawansowania postępowania cywilnego, a także charakter sprawy cywilnej, a w szczególności znaczenie jej szybkiego rozstrzygnięcia dla strony (por. komentarz H. Doleckiego do art. 177 k.p.c., Lex, komentarz T. Erecińskiego do art. 177 k.p.c., Lex).

Podzielając w pełni zaprezentowany i ugruntowany dorobek doktryny i judykatury Sąd uznał, że zawieszenie niniejszego postępowania nie jest celowe. Sam fakt, że w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, w którym jednym z wątków śledczych pozostaje kwestia autentyczności testamentu P. C. (2) jest niewystarczający. Przede wszystkim postępowanie to prowadzone jest w sprawie (in rem), a realizowane na przestrzeni kilku lat czynności dowodowe w zakresie pomocy sądowej nie dostarczają istotnych danych lub pozostają od dłuższego czasu bez odpowiedzi. Brak jest jakichkolwiek przesłanek do stwierdzenia, czy w ogóle dojdzie do jego przekształcenia w postępowanie przeciwko osobie (in personam), co musiałoby zostać poprzedzone przedstawieniem stosownych zarzutów osobie podejrzanej, nie wspominając o skierowaniu do Sądu aktu oskarżenia i wydaniu ewentualnego wyroku skazującego, który z uwagi na treść art. 11 k.p.c. wiązałby Sąd w postępowaniu cywilnym. W tak ukształtowanych realiach, przy materiale dowodowym pozwalającym na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, zawieszenie toczącego się postępowania z bliżej nieokreśloną, za pewne długoletnią perspektywą (w kontekście dotychczas podjętych przez organy śledcze czynności i ich efektów procesowych) jego niepodjęcia i niewydania postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po P. C. (1) z domu K. nie mogło znaleźć akceptacji ze strony Sądu w niniejszym składzie. Marginalnie należy wskazać na treść art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., który stwarza podstawę do wznowienia postępowania w przypadku, gdy orzeczenie zostało oparte na dokumencie podrobionym lub przerobionym. Tym samym ewentualne ryzyko przesądzenia braku autentyczności testamentu złożonego do akt niniejszej sprawy w bliżej nieokreślonej przyszłości nie pozbawi zainteresowanych (w tym przypadku Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi) możliwości dochodzenia swych praw (związanych z prawem własności nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy (...)) na drodze postępowania sądowego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Przedmiotem niniejszego postępowania pozostawało stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1) z domu K., przy czym wszelkie rozważania związane z problematyką zastosowania prawa właściwego, czy też ustalenia porządku dziedziczenia musiały zostać poprzedzone rozstrzygnięciem zaistniałego między stronami sporu co do tożsamości osoby zmarłej, w szczególności wyjaśnienia, czy P. C. (1) z domu K. to ta sama osoba co P. C. (2), a więc autorka testamentu datowanego na dzień 25 sierpnia 1989 roku.

Poza wszelkim sporem pozostaje fakt, że P. K. (1) urodziła się w dniu (...) w Łodzi jako córka D. K. (1) i C. E. K. (2) z domu K. (odpis zupełny aktu urodzenia k.456, odpis skrócony aktu urodzenia k.12 akt sprawy I Ns 598/07). Wobec treści zupełnego odpisu aktu stanu cywilnego nie można nadawać większego znaczenia w rozbieżności między imionami tj. (...) i (...), skoro w dokumencie tym wprost zaznaczono zmianę imienia z (...) na (...), jaka miała miejsce w dniu 24 lutego 1954 roku na mocy decyzji Komendy Milicji Obywatelskiej w Łodzi (dokonano również zmiany imion matki z „C. E.” na „E.”). Jak wynika z księgi ludności stałej (dokument pochodzący z Archiwum Państwowego w Łodzi – k.37 – 38 akt sprawy I Ns 598/07) D. K. (2), C. – E. K. (3), P. K. (1) (urodzona w dniu (...) w Łodzi), J. K., E. K. (4) i K. K. zamieszkiwali na terenie Miasta Łodzi w grudniu 1931 roku. Załączone do akt sprawy dokumenty potwierdzają również fakt, że P. K. (1) przeżyła II Wojnę Światową. W przeciwnym razie nie mogłaby złożyć skutecznie wniosku do Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Łodzi o ujawnienie jej praw jako współwłaściciela nieruchomości położonej przy ulicy (...), co uczyniła osobiście w dniu 22 sierpnia 1947 roku (k.55 – 57). Jak już wcześniej zostało wspomniane P. K. (1) dokonała w 1954 roku zmiany imienia na P.. Co więcej, z danych ze zbiorów meldunkowych Urzędu Miasta Łodzi wynika, że P. K. (2) (urodzona w dniu (...) w Łodzi) wymeldowała się w dniu 26 listopada 1957 roku i wyemigrowała do Izraela (k.31 akt sprawy I Ns 598/07).

Dokonując oceny powyższych faktów należy stwierdzić, że P. K. (1) przeżyła II Wojnę Światową, a w 1957 roku wyemigrowała do Izraela jako P. K. (2) (już po zmianie imienia). Z tych tylko względów nie można podzielić

argumentów Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi, który starał się dowieść tezy przeciwnej tj. braku przeżycia przez P. K. (1) wojny (m.in. pismo procesowe z dnia 2 stycznia 2017 roku k.240 – 241, a także głos końcowy pełnomocnika w toku rozprawy z dnia 19 listopada 2019 roku k.446). Warto w tym kontekście odwołać się do odpowiedzi udzielonej Sądowi przez The United States Holocaust Memorial Museum z dnia 25 września 2018 roku (k.403), w której wyraźnie zaznaczono, że widniejąca w jego zbiorach przy osobie P. C. data (5 stycznia 1943 roku) to chwila wprowadzenia się pod adres S. 7. Inną kwestią pozostaje zupełne pominięcie przez uczestnika stosowania w trakcie wojny przez zmarłą swojego nazwiska panieńskiego (K.), a nie przyjętego po mężu (C.). Co więcej, nadesłane przez The United States Holocaust Memorial Museum wskazują, że w trakcie nazistowskiej okupacji na terenie łódzkiego getta pod jednym adresem – A. 30 m. 23, zamieszkiwali wspólnie : D. K. (2), E. K. (5), K. K., P. K. (1), P. K. (3) i R. K. (k.408). Pomijając nieścisłości w zakresie imion rodzeństwa, a także dat urodzenia, nie ulega wątpliwości, że w jednym lokalu przebywał D. K. (2) wraz z żoną E. (C. E., urodzona w dniu (...)) oraz czterema córkami, w tym P. K. (1).

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, że w dniu 18 kwietnia 1978 roku doszło do zawarcia małżeństwa (akt małżeństwa numer 357217 – k.210 i 215) pomiędzy I. C., a P. C. (2), urodzoną w dniu (...), córką D. i C. (E.), która legitymowała się dowodem tożsamości o numerze (...) (uprzednio zmienionym). Jednocześnie z załączonych aktów wystawionych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Izraela wynika, że P. C. (2), posługująca się dokumentem tożsamości numer (...) zmieniła w 1978 roku swoje nazwisko na C. w związku z zawarciem związku małżeńskiego (k.201 i 208), a nadto aż do śmierci figurowała w rejestrze ludności jako P. C. (1), córka D. i C., urodzona w dniu (...) w Polsce, numer dokumentu tożsamości (...) (k.200 i 207). Wreszcie znajdujący się w aktach niniejszej sprawy oryginał hebrajskiego aktu zgonu (k.307) potwierdza, że P. C. (1), córka D. i C., urodzona w dniu (...), a zmarła w dniu 17 września 1989 roku w R., legitymowała się dokumentem tożsamości numer (...). Z kserokopii paszportu wynika zaś nie tylko sam numer dokumentu tożsamości : (...), ale także miejsce urodzenia – Ł. oraz jego data – (...). Z kolei treść złożonego testamentu potwierdza, że osobą go sporządzającą była P. C. (2) posiadająca dowód tożsamości numer (...).

Przedstawione okoliczności faktyczne potwierdzają, że testament z dnia 25 sierpnia 1989 roku sporządziła ta sama osoba, która w dniu 18 kwietnia 1978 roku wyszła za mąż za I. C. i zmarła w dniu (...), a przy tym legitymowała się dokumentem tożsamości numer (...), a więc P. C. (1) z domu K., córka D. i C. (E.), urodzona w dniu (...) w Polsce (Łódź). Ostateczną kwestią podlegającą rozstrzygnięciu pozostawało ustalenie, czy osoba ta to w istocie P. K. (1) urodzona w dniu (...) w Łodzi, córka D. K. (1) i C. E. K. (2) z domu K..

Mając na względzie powyższe Sąd doszedł do przekonania, że przedłożone dokumenty pochodzące : ze źródeł polskich do 1957 roku (ostatnia informacja związana z emigracją), oraz izraelskich od 1978 roku (pierwsza informacja związana z małżeństwem) do 1989 roku dotyczą jednej i tej samej osoby tj. P. C. (1) z domu K., urodzonej w dniu (...) w Łodzi jako P. K. (1), córka D. i E. (C. E.) z domu K., a zmarłej w dniu 17 września 1989 roku w R. (Izrael). Załączona dokumentacja przedstawia nie tylko chronologiczne losy zmarłej od chwili urodzenia do jej śmierci, ale również pozostaje ze sobą w ścisłej korespondencji w zakresie danych pozwalających na identyfikację osoby, której dotyczą. Sąd miał w tej mierze na uwadze przede wszystkim zbieżność imienia (P. P. (3)), nazwiska (C. po mężu i K. vel C. jako rodowe), datę i miejsce urodzenia (2 sierpnia 1911 roku, Polska, Ł.), imiona rodziców (D. i E. vel C. E.), a także identyfikujący tą samą osobę numer dokumentu tożsamości, niezmienny od co najmniej 1978 roku do chwili śmierci – (...), który został ujęty w danych z rejestru ludności, akcie małżeństwa, akcie zgonu, czy wreszcie paszporcie oraz akcie ostatniej woli. Nie można było również stracić z pola widzenia, że uzyskane w ramach przeprowadzonych odezwo, a także załączone do akt sprawy informacje pochodzące od Ambasady Izraela w Warszawie (k.32 akt sprawy I Ns 598/07), instytutu Yad Vashem (k.458), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (k.229), Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (k.226), The United States Holocaust Memorial Museum (k.403 – 417), a także Żydowskiego Instytutu Historycznego (k.452) nie dostarczyły danych, które podważałyby tożsamość zmarłej. Przy braku dowodów przeciwnych argumentacja uczestnika Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi zmierzająca do zanegowania tożsamości P. C. (1) z domu K., wynikającej z dokumentów ze źródeł izraelskich nie mogła zasługiwać na uwzględnienie. Należało zatem stwierdzić, że podnoszone przez uczestnika twierdzenia w tej mierze stanowiły wyłącznie jego subiektywną ocenę faktów, przy czym pozbawioną waloru dowodowego. W tak ukształtowanych

okolicznościach mogły być poczytywane jedynie w kategoriach uprawdopodobnienia (243 k.p.c.), co jednak w realiach przedmiotowej sprawy nie mogło zastąpić obowiązku udowodnienia faktów, z których strona wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne.

Zgromadzony materiał dowodowy wykazał, że P. C. (1) z domu K. w chwili śmierci legitymowała się podwójnym obywatelstwem : polskim (nadane w dniu 24 lipca 1929 roku, którego nie utraciła wobec emigracji w 1957 roku) oraz izraelskim (uzyskane w trakcie pobytu w Izraelu od 1957 roku). W tym świetle za bezsporną należało uznać jurysdykcję tutejszego Sądu wynikająca z treści art. 1108 § 1 k.p.c., zgodnie z którym do jurysdykcji krajowej należą sprawy spadkowe, jeżeli spadkodawca w chwili śmierci był obywatelem polskim lub miał miejsce zamieszkania bądź miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej. W odniesieniu zaś do kwestii wyboru prawa właściwego nie mogły znaleźć zastosowania regulacje rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 roku w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz.U.UE.L.2012.201.107), które znajduje zastosowanie do dziedziczenia po osobach zmarłych w dniu lub po dniu 17 sierpnia 2015 roku (art. 83 ust. 1 rozporządzenia). Tym samym niezbędnym pozostawało odwołanie się do treści ustawy z dnia 12 listopada 1965 roku Prawo Prywatne Międzynarodowe (Dz.U. 1965, Nr 46, poz. 290 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku (17 września 1989 roku). Zgodnie zaś z treścią art. 2 § 1 przedmiotowego aktu jeżeli ustawa przewiduje właściwość prawa ojczystego, obywatel polski podlega prawu polskiemu, chociażby prawo innego państwa uznawało go za obywatela tego państwa. W myśl zaś art. 34 ustawy w sprawach spadkowych właściwe jest prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego śmierci. W konsekwencji rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd opierał się na treści kodeksu cywilnego (prawo ojczyste) w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku po zmarłej posiadającej w chwili śmierci obywatelstwo polskie.

W myśl art. 670 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia.

Jednocześnie zgodnie z treścią art. 510 § 2 k.p.c. Sąd winien w toku postępowania nieprocesowego czuwać nad zapewnieniem w nim udziału osobom zainteresowanym, co na gruncie postępowania spadkowego oznacza obowiązek ustalenia danych nie tylko zgłaszającego się spadkobiercy testamentowego (o ile akt ostatniej woli został złożony do akt sprawy), ale również potencjalnych spadkobierców ustawowych (skoro przysługują im prawo do zakwestionowania testamentu). Stosownie zaś do obowiązujących w dacie otwarcia spadku przepisów kodeksu cywilnego, a regulujących krąg spadkobierców ustawowych należy stwierdzić, że należeli do niego małżonek i zstępni zmarłego (art. 931 k.c.), rodzice i rodzeństwo zmarłego (art. 932 k.c.), zstępni rodzeństwa (art. 934 k.c.), a w przypadku ich braku Skarb Państwa jako spadkobierca konieczny (art. 935 § 3 k.c.).

W ramach poczynionych ustaleń faktycznych, w szczególności przedłożonej dokumentacji, złożonych zapewnień spadkowych (art. 671 k.p.c.), jak również przeprowadzonego ogłoszenia w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim (art. 672 k.p.c.) należało stwierdzić, że w dacie śmierci P. C. (1) z domu K. nie żyły jakiegokolwiek osoby fizyczne, którym przypadłby status jej spadkobiercy ustawowego. Z samej treści prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 28 czerwca 2011 roku (sygn. akt I Ns 598/07) wynika, że rodzeństwo zmarłej tj. K. K., J. R. K. i E. K. (4) zmarły w dniu 31 grudnia 1941 roku, a jej matka C. E. K. (2) z domu K. w dniu 31 grudnia 1946 roku. W dacie śmierci P. C. (1) z domu K., jej ojciec miałby ukończone 117 lat (urodzony w (...) roku), zaś z danych przedstawionych przez The United States Holocaust Memorial Museum wynika, że zmarł on w dniu 20 stycznia 1943 roku (k.408, adnotacja „gestorben”, czyli zmarły). Złożone zapewnienie spadkowe nie prowadziło do ustalenia istnienia potencjalnych spadkobierców ustawowych zmarłej, analogicznie jak ogłoszenia dokonane w trybie art. 672 k.p.c. Wreszcie sama regulacja przepisów kodeksu cywilnego obowiązującego na datę otwarcia spadku nie obejmowała kręgiem spadkobierców ustawowych dalszych krewnych P. C. (1) z domu K., w tym zstępnych zmarłego brata jej matki – G. K. (m.in. K. G. i Z. K., a także ich zstępni). Zatem jedynym podmiotem, który mógł rościć sobie prawa do spadku na podstawie przepisów ustawy pozostawał Skarb Państwa jako tzw. dziedzic konieczny.

W toku przedmiotowej sprawy został złożony testament pisemny P. C. (1) z domu K. z dnia 25 sierpnia 1989 roku. Pełną aktualność znajdującą w tym miejscu uprzednio poczynione rozważania w zakresie tożsamości osoby zmarłej oraz sporządzającej akt ostatniej woli. Nie powielając ich ponownie, należy jedynie zaznaczyć, że użycie przez testatorkę zwrotu „ja niżej podpisana C. P., posiadająca dokument tożsamości (...)” nie podważa konkluzji, że był to dokument sporządzony przez P. C. (1) z domu K., zmarłą w dniu 17 września 1989 roku w R. (Izrael).

W polskim prawie cywilnym istnieje pierwszeństwo dziedziczenia testamentowego, przed dziedziczeniem ustawowym. Dopiero w sytuacji, kiedy spadkodawca nie pozostawił testamentu, lub sporządzony przez niego testament jest nieważny, wchodzi w grę powołanie do spadku z ustawy (art. 926 k.c.).

Uwzględniając fakt, że testament został sporządzony w Izraelu Sąd odwołał się w zakresie oceny jego ważności ponownie do przepisów ustawy z dnia 12 listopada 1965 roku Prawo Prywatne Międzynarodowe. Zgodnie z jej art. 35 o ważności testamentu i innych czynności prawnych na wypadek śmierci rozstrzyga prawo ojczyste spadkodawcy z chwili dokonania tych czynności. Wystarcza jednak zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność zostaje dokonana. O ile nie może budzić wątpliwości brak spełnienia przesłanek wymaganych przez prawo ojczyste w dacie jego sporządzenia (dokument nie został sporządzony w całości pismem testatora – art. 949 k.c. i nast. w brzmieniu obowiązującym na dzień 25 sierpnia 1989 roku), o tyle koniecznym pozostawało (z uwagi na treść zdania 2 art. 35 ustawy prawo prywatne międzynarodowe) odwołanie się do regulacji obowiązującej w Izraelu (państwo dokonania czynności), której treść została załączona do akt niniejszej sprawy (k.159 – 182).

Zgodnie z treścią art. 20 ustawy Prawo Spadkowe z 1965 roku, regulującej m.in. kwestie formy testamentu i dziedziczenia testamentowego według stanu prawnego na dzień 25 sierpnia 1989 roku testament sporządzony w obecności świadków będzie mieć formę pisemną oraz będzie zawierać datę i podpis testatora złożony w obecności dwóch świadków po oświadczeniu im, iż jest to jego testament, świadkowie następnie, będą wszyscy obecni, poświadczą składając swoje podpisy pod testamentem, iż testator złożył oświadczenie oraz podpisał testament, zgodnie z tym, co zostało powiedziane powyżej. W tym miejscu należy zaznaczyć, że ustawodawca izraelski posługując się pojęciem formy pisemnej miał na względzie utrwalenie oświadczenia spadkodawcy w takiej formie, a więc np. zapisem maszynopisu, pismem komputerowym, czy też formami mieszanymi. Tego rodzaju wykładnię uzasadnia przede wszystkim norma art. 19 przewidującego odrębną formę testamentu napisanego odręcznie, gdzie użyto wprost zwrotu „spisany w całości ręką testatora”.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy zaznaczyć, że do akt został załączony testament w postaci odpisu opatrzonego klauzulą legalizacyjną apostille przez uprawniony organ izraelski – Ministerstwo Spraw Zagranicznych w rozumieniu art. 3 i 4 konwencji haskiej z dnia 5 października 1961 roku znoszącej wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych. Jednocześnie jego treść wykazuje spełnienie wszystkich formalnych wymogów stawianych przez prawo państwa dokonania czynności. Akt ostatniej woli został bowiem utrwalony w formie pisemnej, sporządzony w obecności dwóch świadków, opatrzony datą, podpisem testatora oraz dwóch świadków (B. F. i A. H.), a przy tym zawierał oświadczenie spadkodawcy względem świadków, że jest to jego testament.

Załączony do akt sprawy testament nie zawierał jakichkolwiek uchybień formalnych dyskwalifikujących jego ważność i skuteczność. Nie został ujawniony fakt jego skutecznego odwołania bądź sporządzenia w późniejszym okresie innego aktu ostatniej woli, który wpływałby negatywnie na treść dokumentu z dnia 25 sierpnia 1989 roku. Jednocześnie nie zostały wykazane jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby go deprecjonować (art. 945 k.c.). Kwestia tożsamości P. C. (2) została uprzednio omówiona, zaś fakt jego sporządzenia w okresie poprzedzającym datę śmierci (niecały miesiąc przed datą otwarcia spadku) sam w sobie nie prowadzi do automatycznego pozbawienia go skutków prawnych. Marginalnie godzi się zaznaczyć, że do akt sprawy załączone zostało zaświadczenie lekarza psychiatry z dnia 24 sierpnia 1989 roku (k.419 w zw. z k.469 – 472), z którego wynikała pełnia świadomości i racjonalnego postrzegania przez testatorkę, zaś sama treść testamentu nie została podważona w toczącym się postępowaniu przed sądem izraelskim (Sąd Okręgowy Tel Aviv – Yafo, sprawa numer (...), rozpoznana w dniu 6 stycznia 1991 roku), z którego protokół został złożony do akt sprawy również po uprzednim opatrzeniu jego treści klauzulą legalizacyjną apostille

(k.366v – 367 w zw. z k.374 – 376). Tym samym testament datowany na dzień 25 sierpnia 1989 roku mógł stanowić pełnoprawną podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie określenia praw spadkobierców po zmarłej P. C. (1) z domu K..

Analiza treści ostatniej woli zmarłej pozostaje jasna i klarowana odnośnie poszczególnych rozrządzeń spadkowych. Czytelnym zamiarem P. C. (1) z domu K. pozostawało powołanie do spadku, jaki po niej pozostanie trzech spadkobierców w częściach równych (punkt 4D testamentu – „pozostałą część mojego majątku w każdej formie oprócz biżuterii, przekazuję do podziału w częściach równych dzieciom D. H.”) oraz ustanowienie zapisów na rzecz D. H. i H. D. (punkty 4B i 4C testamentu – środki pieniężne w wysokości po 100 NIS), a także S. H. (punkt 4E testamentu – biżuteria). Zgodnie z treścią art. 948 § 1 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 959 k.c. spadkodawca może powołać do całości lub części spadku jedną lub kilka osób. Łączna wykładnia obu wskazanych norm w kontekście treści przedłożonego testamentu prowadziła do uznania, że na jego mocy ustanowiono trzech spadkobierców : R. H., G. H. (1) i S. H. (tożsamość dodatkowo potwierdzona przez odwołanie się do numerów dokumentów tożsamości), którzy winni objąć pozostały po zmarłej spadek w częściach równych z zastrzeżeniem uprawnień zapisobierców (D. H., H. D. i S. H.) do realizacji ich uprawnień wynikających z ustanowionych na ich rzecz zapisów zwykłych (art. 968 § 1 k.c.).

W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że Sąd nie znalazł dostatecznych podstaw, aby dokonywać oceny rozrządzeń testamentowych poprzez pryzmat art. 961 k.c. Przede wszystkim nie sposób przyjąć, aby przyjęta w testamencie formuła ogólnego przeznaczenia całego pozostałego majątku na rzecz trzech wyraźnie wskazanych osób poza kwotami po 100 NIS i biżuterią (zapisy na rzecz D. H., H. D. i S. H.) wyrażona chociażby poprzez użycie zwrotu „zapisuję” (tak m.in. w jednej z wersji przedłożonego tłumaczenia k.71) była równoznaczna z rozdysponowaniem poszczególnych lub wszystkich przedmiotów majątkowych wyczerpujących prawie cały spadek w drodze zapisów zwykłych. Innymi słowy, aby rozważyć ewentualne zastosowanie art. 961 k.c. koniecznym pozostawałoby przekazanie przez testatora na rzecz poszczególnych osób skonkretyzowanych i zindywidualizowanych przedmiotów, a nie bliżej niesprecyzowanego mienia, jakie pozostanie po śmierci spadkodawcy. Niemniej jednak, ewentualna próba odwołania się do treści cytowanego przepisu skutkowałaby i tak przyjęciem, że spadkobiercami testamentowymi P. C. (1) z domu K. w równych częściach zostali R. H., G. H. (2) i S. H.. Wynika to z faktu, że poza przyznanymi na rzecz D. H. i H. D. kwotami po 100 NIS oraz biżuterią na rzecz S. H. (mienie to nie zostało ujawnione po dacie otwarcia spadku) majątek podlegający rozdysponowaniu zgodnie z wolą zmarłej obejmował środki pieniężne w kwocie około 60.000 USD oraz udział w wysokości 26/48 części w prawie własności nieruchomości położonej w Łodzi, przy ulicy (...) o wartości około 1.260.000 złotych, a więc prawa majątkowe wyczerpujące niemalże cały spadek po zmarłej.

Reasumując treść poczynionych rozważań Sąd stwierdził nabycie spadku po P. C. (1) z domu K. na podstawie testamentu pisemnego z dnia 25 sierpnia 1989 roku w częściach równych tj. po ⁽¹⁾/3 części przez R. H., G. H. (1) i S. H..

Uwzględniając przy tym fakt braku złożenia przez spadkobierców oświadczeń w przedmiocie przyjęcia spadku w ustawowo zakreślonym terminie oraz posiadanie przez jednego z nich w dacie otwarcia spadku statusu małoletniego (S. H., urodzona w dniu (...)) Sąd stwierdził nabycie spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 i 1016 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień 17 września 1989 roku).

Marginalnie należy zaznaczyć, że bez znaczenia dla zapadłego rozstrzygnięcia pozostawał fakt posiadania przez spadkobierców wyłącznie obywatelstwa izraelskiego w kontekście nabycia przez nich w drodze dziedziczenia testamentowego udziałów w prawie własności nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy (...). Warto wskazać, że obowiązujące w dacie otwarcia spadku (17 września 1989 roku) zapisy ustawy z dnia 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U.1920, Nr 31, poz. 178 z późn. zm.) nie przewidywały obowiązku uprzedniego uzyskania w tej mierze przez spadkobierców zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych (art. 1 w zw. z art. 8 ustawy). Wymóg taki został wprowadzony dopiero w wyniku nowelizacji ustawy z dnia 15 marca 1996 roku (ustawa o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców – Dz.U. 1996, Nr 45, poz. 198) poprzez dodanie art. 7 ust. 3 (obowiązujący od dnia 4 maja 1996 roku), zgodnie z którym jeżeli cudzoziemiec, który nabył wchodzącą w skład spadku nieruchomość na podstawie testamentu, nie uzyska zezwolenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych na podstawie wniosku złożonego w ciągu dwóch

lat od dnia otwarcia spadku, prawo własności nieruchomości lub prawo użytkowania wieczystego nabywają osoby, które byłyby powołane do spadku z ustawy. W tym kontekście, w szczególności przy poszanowaniu zasady *lex retro non agit*, nie zachodziły w realiach niniejszej sprawy przesłanki warunkujące nabycie udziału w prawie własności nieruchomości, położonej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od uzyskania uprzedniego zezwolenia właściwego organu administracji rządowej.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, że każdy z uczestników poniesie je w związku ze swym udziałem w sprawie.

W toku postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w łącznej wysokości 150,36 złotych tytułem wynagrodzenia tłumacza przysięgłego (k.266). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie, jak również fakt, że zostały one wywołane wyłącznie na skutek inicjatywy dowodowej podjętej przez uczestnika postępowania w związku z wystąpieniem o udzielenie informacji do The United States Holocaust Memorial Museum Sąd nakazał pobrać od Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi kwotę 150,36 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.